

# NASZA

NOTRE TRAVAIL

MENSUEL

ORGANE DES TRAVAILLEURS  
CHRÉTIENS POLONAIS

# PRACA

ORGAN POLSKICH PRACOWNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

## XXIII Kongres C.S.C. - A.C.V.



(Patrz artykuł na stronach 6 - 7 - 8)

476446



## KRONIKA HOLLANDII



## Zmiany systemu wynagradzania za pracę

3-go grudnia 1964 r. odbyło się zebranie ogólnej Rady Centralnego Zarządu K.B.V., które ma wielkie znaczenie w życiu syndykalnym. Na zebraniu tym, w obecności przedstawicieli wszystkich grup syndykalnych całej Holandii, dyskutowano na temat linii wytycznych Centralnego Zarządu oraz nad ustaleniem budżetu na rok następny.

Jak zwykle, zebranie to zostało otwarte przez pierwszego Sekretarza, który to, przedstawiając stan obecnej sytuacji, w jakiej się znajdujemy, wyjaśnił wszystkie problemy oraz podał wskazówki, jak się syndykaty, z punktu widzenia Centralnego Zarządu, muszą do tej sytuacji zastosować.

Zbiegiem okoliczności był fakt, że pierwszy Sekretarz, p. P.J.J. MERTENS, dopiero co wrócił z obrad o zarobkach, zdał on więc sprawozdanie z trudności, jakie się przy tych obradach wysunęły. Dlatego to podał on główne wytyczne co do nowego systemu wynagradzania za pracę.

## Nowy system w zarobkach

Gdy trzy lata temu wprowadzono w życie nowy system polityki zarobków, myślaro, że plan ten jest idealny, lecz jak obecnie się okazuje, system ten albo jest już przestarzały, albo też nie odpowiada warunkom, w których obecnie żyjemy.

Jak widzimy z ostatnich obrad, wielkie wpływy na zarobki, jakie obecnie mają Rząd i centralne organizacje, doprowadziły teraz tylko do wielkich nieporozumień podczas gdy w przeszłych latach, te same wpływy przyczyniały się do owocnych porozumień.

Jeszcze jedna ze złych stron starego systemu jest to, że obecnie jednorocznie i jednocześnie we wszystkich gałęziach przemysłu przeprowadzono zmiany w C.A.O. kontraktach.

Zdaniem p. Mertens, musi być wprowadzony nowy system zarobkowy, dopasowany do obecnej sytuacji. Tymczasem, musi się dać więcej wolności we wszystkich gałęziach przemysłu i zerwać ze starymi sloganami, które nie rzeczowo twierdzą, że wolna polityka zarobków przyniesie ze sobą inflację i bezrobocie.

Wyrażenie to jednak nie znaczy, że Rząd i centralne organizacje nie mogą mieć wcale wpływu na zarobki. Przeciwnie, lecz nie w tak wielkiej mierze, jak dotychczas.

## Rezultat tegorocznych obrad o zarobkach

Zdaniem p. Mertens, możemy być

zadowoleni z postępów, jakie poczyniliśmy na polu zarobków. Rok 1964 przyniósł wielkie zmiany w Holandii — wielkie podwyżki zarobków i prawie że tak samo wielkie zwyżki cen, które to nie przyniosły wielkiej poprawy w dochodach pracowników, ale przybliżyły bardziej Holandię do poziomu Wspólnoty Europejskiej.

To, że finansowo nie poszliśmy daleko naprzód nie odsuwa na drugie miejsce wielkich postępów, jakie po-

czyniliśmy na polu socjalnym. Podwyżki pensji starości A.O.W. i pensji wdów i sierot A.W.W. do socjalnego minimum, następnie podwyższenie granicy zarobków wolnych od podatków, podniesienie dodatku dla dzieci oraz podwyższenie minimalnej granicy zarobków — to są wielkie korzyści dla świata pracy w Holandii. Dlatego też, patrząc wstecz, możemy śmiało przyznać, że mamy prawo być zadowoleni z wyników naszej pracy.

## Zgoda w polityce zarobkowej

Po długich i żmudnych rokowaniach pomiędzy Rządem i związkami zawodowymi pracodawców, z jednej strony, a związkami zawodowymi pracowników, z drugiej strony, doszło narresze do porozumienia.

Dnia 10 grudnia 1964 r., zatwierdził Rząd, z małymi zmianami, życzenia związków zawodowych pracowników, co do polityki zarobków w roku 1965:

1. Podwyżkę zarobków o 5 proc. (w tych 5-ciu proc. jest już wliczona kompensacja za podwyżkę premiiowania na rzecz pensji starości A.O.W.);

2. Minimalny zarobek nie będzie

mniejszy od 110 Florenów tygodniowo;

3. Ekstra jednorazowa wypłata w wysokości 1 proc. od zarobku w drugiej połowie roku 1965, jeżeli sytuacja ekonomiczna na to pozwoli;

4. Podwyższenie dodatku na dzieci, w najgorszym wypadku dla rodzin z 4 dziećmi lub więcej;

5. Związki zawodowe zastrzegły sobie możliwość zbaczania z linii zarobków podług C.A.O. w zwyż w poszczególnych przedsiębiorstwach.

Różnice pomiędzy jednym a drugim przedsiębiorstwem zostaną zachowane

## Zmiana w paragrafach ubezpieczenia od bezrobocia

Na podstawie propozycji wysuniętych przez Ministra Veldkamp, zatwierdził Sejm nowe prawa, określające ubezpieczenia od bezrobocia.

## Usunięcie granicy zarobków

Na pierwszym miejscu usunięto granicę zarobków. Obecnie więc każdy, bez względu na wysokość zarobku, ma prawo być wspomagany i otrzymywać pensję bezrobocia.

Dla utrzymania równowagi w premiowaniu jak i też w wysokości pensji bezrobocia dla obojga, została wyznaczona granica maksymalna do 42 Florenów dziennie.

Są jednak jeszcze zastrzeżenia, co do tej sumy, gdyż obecnie są nadal prowadzone rokowania z Rządem i nie wiadomo, czy ta suma zostanie zatwierdzona.

Następnym punktem, w którym zostały wprowadzone zmiany, jest wysokość procentu od zarobku dla określenia wysokości pensji bezrobocia. Jest

ona obecnie ustalona na 80 proc. od zarobku (maksymalnie: 42 Fl. dziennie). Te 80 proc. przysługują tak samo samotnym jak i żonatym, bez żadnych zmian.

Czas wypłacania tej pensji został przedłużony od 21 do 26 tygodni.

## Zapomoga bezrobocia

Gdy ktoś, po 26 tygodniach, jeszcze pracy nie znalazł i utracił prawa do pensji bezrobocia, podpadnie on pod tak zwane prawo do zapomogi bezrobocia. Zapomoga ta wynosi już tylko 70 proc. od zarobku, według w. w. maksymalnych norm. Może ona być wypłacana przez okres dwu lat.

Finansowanie tej zapomogi będzie, w przeciwieństwie do pensji bezrobocia, całkowicie pokrywane przez kasę rządową.

Gdy po dwu latach jeszcze ktoś pracy nie znalazł, wtedy podpadnie on automatycznie pod tak zwane prawo „Algemene Bijstandswet”.

# Wspólnota Europejska

## Kontrola subwencji dla węgla przez C.E.C.A.

Węgiel odczuwa ogromnie konkurencję ropy naftowej. Niejednokrotnie wskazywaliśmy, jakie są przyczyny tego, że ropa grozi węglowi. Z drugiej strony państwa chcą utrzymać normalną produkcję węgla ze względu zarówno na bezpieczeństwo kraju jak i celem uniknięcia głębokich wstrząsów socjalnych, jakie groziłyby niewątpliwie w razie szybkiej likwidacji kopalń.

Nowoczesny sprzęt nie wystarcza. Poszczególne państwa uciekają się do udzielania w najrozmaitszej formie subwencji lub ułatwień przemysłowi węglowemu, ażeby zwiększyć jego możliwości w walce konkurencyjnej z ropą.

Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że z punktu widzenia układu paryskiego ustanawiającego Wspólnotę Węgla, tego rodzaju postępowanie, podejmowane jednostronnie przez jedno z państw Wspólnoty, bez uzyskania na to zgody Wysokiej Władzy Wspólnoty Węgla i Stali, jest niedozwolone. Ale wiadomo, że mimo to wszystkie sześć krajów Wspólnoty w praktyce nie stosują się do tego zakazu.

Dlatego to Wysoka Władza wystąpiła z propozycją, aby wszelkie formy pomocy dla przemysłu węglowego sześciu krajów Wspólnoty poddać wspólnej kontroli.

Jakiego rodzaju „pomoc” najczęściej są udzielane przez poszczególne kraje swemu przemysłowi węglowemu?

1) Przede wszystkim w zakresie świadczeń socjalnych dla górników. Akcja na tym polu jest w zasadzie dopuszczalna. Nie wykracza ona przeciwko przepisom i interesom Wspólnoty. Ale powinna ona być przede wszystkim podana do wiadomości Wysokiej Władzy. A ponadto należy wyraźnie wskazać, z jakiego źródła idą na ten cel środki finansowe.

Wysoka Władza proponuje, aby udzielić Wysokiej Władzy uprawnienia do zakazu takiej pomocy, gdyby okazało się, że zachodzą na tym odcinku anomalie.

2) Ponadto spotykamy pomoc, mającą na celu racjonalizację produkcji.

Musimy przy tym wziąć tutaj pod uwagę dwie możliwości.

Pierwsza polega na tym, że celem stworzenia lepszych warunków dla całości produkcji zamyka się kopalnie, produkujące po cenie najdroższej. W tym wypadku subwencje mogłyby iść jedynie na wypłacanie pensji starości, na wypłacanie odszkodowania z tytułu zwolnienia z pracy, jak również na prace, spowodowane wymogiem na bezpieczeństwo.

Druga możliwość polega na racjo-

nalizacji, która ma pomóc dalszej produkcji. Jeżeli trzeba w związku z tym przeprowadzić inwestycje, wówczas subwencja mogłaby służyć na pokrycie części kosztów tej inwestycji. Subwencja mogłaby służyć ponadto na zwiększenie bezpieczeństwa pracy oraz na przeszkolenie zawodowe.

3) Trzecią wreszcie formą pomocy jest pomoc, udzielana celem ułatwienia zbytu węgla.

O ile w obu poprzednich wypadkach chodziło o podanie do wiadomości o u-

dzielonej pomocy i o poddanie się ewentualnej późniejszej kontroli ze strony Wysokiej Władzy, — to w tym trzecim wypadku będzie chodziło o to, aby nadal państwa nie udzielały takiej pomocy bez uprzedniej zgody Rady Ministrów Wspólnoty. Z góry przy tym podkreśla się, że taka pomoc może być udzielana jedynie w wyjątkowych wypadkach.

Przeprowadzenie tych ograniczeń, zaproponowanych przez Wysoką Władzę, napotyka na poważne trudności.

## Zielona Europa

W dniu 15 grudnia 1964 nad ranem została zawarta ugoda w przedmiocie wspólnych cen na zboże w granicach Wspólnoty Europejskiej.

Rokowania były nadzwyczaj trudne. W szczególności ze strony Niemieckiej Republiki Federalnej natrafiono na cały szereg oporów. W Niemczech Zachodnich bowiem ceny produktów rolnych są wysokie, wyższe, aniżeli w innych krajach Wspólnoty. Utrzymanie ich cen na poziomie niemieckim zahamowałoby zbyt tych produktów, wytworzonych w innych krajach Wspólnoty.

Nie wchodząc w szczegóły tego układu, można przede wszystkim powiedzieć, że od tej chwili nie będzie polityki cen zboża poszczególnych kra-

jów, a jedna wspólna europejska polityka cen zboża.

Ugoda ta przyspieszy również utworzenie Wspólnego Rynku Rolnego. Kwestia cen zboża jest bowiem problemem najtrudniejszym do załatwienia. Jej załatwienie pozwoli na to, że Wspólny Rynek Rolniczy będzie już mógł wejść w życie w dniu 1 lipca 1967 roku, a więc o dwa i pół roku wcześniej, aniżeli to było przewidziane w traktacie rzymskim.

Trzeba przy tym podkreślić, że fakt dojścia do porozumienia w sprawie jednej europejskiej ceny zboża musi również wywrzeć wpływ na odcinku cen przemysłowych, których ujednoczenie na terenie sześciu krajów Wspólnoty musi podążać za ujednoczeniem cen na odcinku rolniczym.

## Krótkie wiadomości

— *Cour de Justice*, czyli Sąd Wspólnoty wydał wyrok w sprawie, wniesionej przez Komisję Wykonawczą Wspólnoty Europejskiej przeciwko Belgii i Luksemburgowi. Uznał on, że Belgia i Luksemburg rzeczywiście już po zawarciu traktatu rzymskiego i wbrew przepisom tego traktatu wprowadziły taksy przy wydawaniu zezwoleń na import niektórych produktów mlecznych, jak mleko w proszku, mleko skondensowane, sery.

— Komisja Wykonawcza Wspólnoty Europejskiej zaproponowała, aby państwa Wspólnoty wydały przepisy, obowiązujące do posiadania w każdym kraju zapasów produktów naftowych w ilości, odpowiadającej dwumiesięcznemu normalnemu spożyciu.

— Europejska Wspólnota Węgla i Stali znowu zwróciła się do banków o sfinansowanie pożyczki, wypuszczonej przez nią. Tym razem C.E.C.A. nie ogranicza się do ryn-

ku finansowego sześciu krajów, ale zwraca się i do banków innych krajów europejskich. W tej operacji finansowej uczestniczy przeszło pięćdziesiąt banków z sześciu krajów Wspólnoty, z Anglii, Danii, Szwecji, Norwegii i Austrii.

— Rząd brytyjski chciałby wziąć udział w rozmowach pomiędzy przedstawicielami sześciu państw Wspólnoty Europejskiej, gdyby te rozmowy tyczyły się utworzenia Europejskiej Wspólnoty politycznej.

— Przemysł zabawek dla dzieci w Niemczech Zachodnich zatrudnia 20500 pracowników, w Wielkiej Brytanii — 27.000 osób a we Francji 16.000 pracowników.

— W styczniu przedstawiciele sześciu państw Wspólnoty przystąpią do dyskusowania projektu przyspieszenia Wspólnego Rynku. Projekt ten został opracowany w roku 1964 przez Komisję Wykonawczą Wspólnoty.

# KRONIKA FRANCJI

## Podwyżka rent dożywotnich

Począwszy od 1 stycznia 1965 roku renty dożywotnie, czyli tzw. „rentes viagères”, ustanowione przed 1 stycznia 1959, zostały podwyższone.

Najpierw parę słów o tym, co to jest renta dożywotnia?

Określenie prawne renty dożywotniej, zwanej po francusku „rente viagère” jest dość skomplikowane. Łatwiej będzie nam mówić o tym, jeżeli wskażemy parę konkretnych wypadków takiej renty.

Otóż najczęściej obecnie spotykanym wypadkiem renty dożywotniej jest kupno domku od starszej osoby lub od starszego małżeństwa. Odbywa się to w ten sposób, że tytuł własności zostaje przeniesiony na nowych właścicieli a dotychczasowi właściciele lub dotychczasowa właścicielka lub właściciel wymawiają sobie, że będą dożywotnio mieszkali w tym domu i że będą otrzymywali określoną sumę miesięcznie lub rocznie. Ta wymówiona suma z czasem się deprecjonuje, gdyż zwykle pieniądź z czasem traci na wartości. Zachodzi więc pytanie, czy jest słuszne utrzymanie takiego stanu rzeczy.

Możemy też mieć do czynienia z innym wypadkiem. Ktoś umiera i dysponuje w testamentie całym swym majątkiem. Powiedzmy, że jednej osobie zapisuje cały swój majątek, ale pod warunkiem że innej osobie będzie ten jego spadkobierca wypłacał do końca jej życia pewną sumę pieniężną. Znowu po pewnym czasie może się okazać, że pieniądź straci na wartości. I wówczas ta osoba, która otrzymała cały majątek, z bogaciłaby się kosztem tej osoby, która otrzymała rentę dożywotnią.

Wreszcie mamy wypadki, kiedy państwo wypuściło specjalne papiery,

które wzamian za wpłacenie pewnej sumy dawały prawo do pobierania przez osobę uprawnioną stałych kwot rocznych czy półrocznych dożywotnio. Kwoty te były wyższe od procentu, jaki mogłaby osoba uprawniona otrzymywać, gdyby umieściła pieniądze w banku lub gdyby kupiła obligacje jakiejś pożyczki państwowej.

Ale wiemy dobrze, że pieniądze straciły na wartości. Nie byłoby słusznym, żeby państwo miało zarabiać na tych ludziach, którzy właśnie uciekali się do tego środka zapewnienia sobie starości, ponieważ byli niezbyt zamożni i nie mogli sobie w inny sposób zapewnić na starość kawałka chleba.

Otóż wszelkie renty dożywotnie są co pewien czas waloryzowane czyli z samego prawa, bez pytania o zgodę stron zainteresowanych, te miesięczne, kwartalne czy roczne sumy są z urzędu podwyższone o pewien określony przez prawo procent.

Dziennik Urzędowy (J. O.) z 24 grudnia 1964 przynosi właśnie te urzędowe zmiany w wysokości rent dożywotnich. Jest tam bardzo wiele wypadków. Trudno nam więc podawać szczegóły. Każdy musi się sam poinformować, czy i w jakiej wysokości jest on objęty tą podwyżką. Ogólnie można jednak powiedzieć, że przeciętnie od ostatniej podwyżki renty, ustanowione między 1914 rokiem a 1 września 1944 roku zostały przeciętnie podwyższone o 15 procent, a te, które zostały ustanowione między 1944 rokiem a 1 stycznia 1959 roku, zostały przeciętnie podwyższone o 5 procent.

Jak wyżej podaliśmy, odnosi się to zarówno do rent dożywotnich państwowych jak i prywatnych. Trudno zebrać dane, ile wyniesie ta podwyżka w całym kraju na odcinku prywatnym. Ale wiadomo, że państwo będzie musiało w roku 1965 zapłacić z tego tytułu o 23 miliony nowych franków więcej, aniżeli w roku 1964.

## Odmowa zmiany miejsca pracy

Jeden z pracowników okręgu paryskiego pracował w miejscowości podparyskiej. Firma jego zmieniła w pewnym momencie lokal i przeniosła się do centrum Paryża. Został on na tydzień przed tymi przenosinami powiadomiony o zmianie miejsca pracy. Ponieważ odmówił on przyjęcia do pracy na nowe miejsce, więc patron uznał, iż on wymówił pracę i nie dał mu żadnego odszkodowania.

Sprawa wędrowała dość długo po sądach. W końcu Sąd Kasacyjny wydał wyrok, ustalający, że zmiana miejsca pracy jest jednostronną zmianą przez pracodawcę zasadniczego warunków w umowie o pracę. Wobec tego Sąd Najwyższy uznał za uzasadnione

żądanie pracownika o wypłacenie mu należności, przewidzianej za okres wypowiedzenia normalnego.

Takie stanowisko jest zupełnie zrozumiałe. Bardzo często, szczególnie w wielkich skupiskach ludzkich, pracownik szuka pracy blisko swego mieszkania albo w takim miejscu, dokąd łatwo mu udać się do pracy. Niejednokrotnie rezygnuje z wyższego zarobku, jaki mógłby znaleźć w innym miejscu, bardziej od niego oddalonym. Nic dziwnego, że w razie zmiany miejsca pracy nie chce podążyć za swym patronem. Nic dziwnego też, że Sąd Najwyższy uznał zmianę miejsca pracy za jednostronną zmianę istotnych warunków o pracę.

## Czy „Bourses” na dzieci należy zaliczyć do „dochodów” ojca rodziny?

Do 10 stycznia rodzice, ubiegający się o zapomogę na studia dla dzieci, musieli złożyć odpowiednie podanie w szkołach. A już w następnym miesiącu będziemy się biedzili nad wypełnieniem formularza do podatku dochodowego.

Przy wypełnianiu takiego formularza podatkowego napotykać na cały szereg trudności i kwestii.

Jeden z naszych czytelników, ojciec licznej rodziny w wieku szkolnym, zapytuje nas, czy „bourses”, przyznawane na studia dla dzieci, należy wliczać do dochodów ojca rodziny?

Nie chcieliśmy w tej sprawie opierać się na własnej interpretacji przepisów podatkowych. Zwróciliśmy się więc do specjalnego biura informacji podatkowych przy Ministerstwie Finansów z zapytaniem, jak należy na to pytanie odpowiedzieć.

Otóż otrzymaliśmy wyjaśnienie, że wszelkie „bourses” na ułatwienie studiów osobistych są traktowane jako „simples secours” — zwykła pomoc, i jako takie nie podlegają podatkowi dochodowemu.

Natomiast spotykamy się czasami

z „bourses”, niejednokrotnie dość wysokimi, które zobowiązują osoby korzystające z nich do obowiązku prac lub badań, wyraźnie określonych pod względem celu i rodzaju; w pracach tych chodzi więc o rezultat naukowy lub techniczny a nie o kształcenie się osobiste. W związku z tym taka pomoc, chociażby się ją nazywało „bourses”, jest właściwie wynagrodzeniem za pracę, podlegającym opodatkowaniu.

Dlatego też tego rodzaju „pomoc” podlega również i składkowaniu do Ubezpieczalni Społecznych.

## Renty dodatkowe

Co pewien czas podajemy informacje o rentach dodatkowych. Okazuje się, że pomimo, że gazety syndykalne i prasa codzienna informacyjna podaje dość często informacje z tego zakresu, cały szereg osób nie zgłasza się o przyznanie im renty dodatkowej, pomimo, że mają oni prawo do ich otrzymania.

Ten fakt został stwierdzony oficjalnie w komunikacie instytucji, która grupuje większość kas tych rent dodatkowych.

Okazuje się, że w szczególności osoby, które nigdy nie wpłacały składek do kasy rent dodatkowych, tzw. po francusku „retraites complémentaires”, nie zdają sobie sprawy, że mogą mieć takie uprawnienia. Jeżeli tymczasem przedsiębiorstwo, w którym kiedyś pracowały, jest zobowiązane do przystąpienia do Kasy Rent Dodatkowych, to wówczas mają te osoby takie same uprawnienia, jak i te osoby, które składki opłacały. Ich patron będzie bowiem zobowiązany do opłacenia składek za osoby zainteresowane.

Są znowu tacy pracownicy, którzy kiedyś pracowali w przedsiębiorstwach, które już nie istnieją. Uważają więc, że nie będą mogli pobierać części renty dodatkowej, która przypada za ten okres; rozumują bowiem, że patron, który zlikwidował przedsiębiorstwo, nie może za nich składek wpłacić. Tymczasem i w tym wypadku lata przepracowane mogą być zaliczone przez kasę rent dodatkowych, do wysługi lat i dać podstawę do wypłaty renty.

Podamy kilka praktycznych wskazówek, jak powinni postąpić ci, któ-

rzy mogą uzyskać prawo do renty dodatkowej albo ją zwiększyć.

1. Przypuśćmy, że ktoś już otrzymuje rentę dodatkową, ale obliczoną tylko za część lat swej pracy. Otóż powinien zwrócić się do tej kasy, która już mu wypłaca rentę dodatkową, i przedstawić tam swoją sprawę, podając lata pracy, które nie zostały mu zaliczone.

2. W wypadku, gdy ktoś nie otrzymuje renty dodatkowej mimo wieku wymaganego, a jeden lub więcej z jego patronów, nadal prowadzą przedsiębiorstwo, — powinien się zwrócić do ostatniego swego patrona, który prowadzi nadal przedsiębiorstwo.

3. Może jednak zająć taki wypadek, że osoba zainteresowana nie wie, co się stało z jej dawnymi patronami.

Wówczas należy się zwrócić o informację do najbliższej kasy rent dodatkowych.

4. Wreszcie, jeżeli osoba zainteresowana natrafia na trudności, i nie może w żaden sposób sobie z nimi poradzić, to może zwrócić się do kasy ARRCO (Association des Régimes de Retraites Complémentaires) 162, rue du Faubourg-Saint-Honoré, Paris 8. Należy podać, u jakich patronów, jak długo i w jakim charakterze pracowała i na jakie trudności w uzyskaniu renty dodatkowej natrafia.

ARRCO jest największą instytucją rent dodatkowych. Składkuje do niej 7 milionów pracowników. I już w tej chwili ta instytucja wypłaca renty dodatkowe 1.200.000 dawnych pracowników.

## Termin przystąpienia do wolnego ubezpieczenia

W numerze czerwcowym „Naszej Pracy” ukazał się artykuł pod tym samym tytułem. Teraz, na skutek wyroku, zapadłego w sprawie, poruszonej w czerwcu, wracamy do tego samego tematu.

Dwa są zasadnicze wypadki, w których można przystąpić do dobrowolnego ubezpieczenia w Ubezpieczalniach Społecznych.

Pierwszy wypadek ma miejsce wtedy, jeżeli ktoś nigdy nie pracował u „patrona” a zaczyna pracę na własną rękę. Ta sprawa była już w czerwcu szczegółowo omówiona. Nie do niej też odnosi się wspomniany wyżej wyrok

sądowy. Dlatego już nie wracamy do tego zagadnienia.

Drugi wypadek zachodzi wówczas, jeżeli ktoś pracował u „patrona”, jeżeli przepracował przynajmniej pół roku i jeżeli był już ubezpieczony w Ubezpieczalni Społecznej, i jeżeli pracę przerwał.

Otóż taka osoba ma prawo zgłosić się do Ubezpieczalni Społecznej i oświadczyć, że chce należeć do Ubezpieczalni, pomimo iż nie podejmuje nowej pracy.

Zachodzi pytanie, w jakim terminie po zaprzestaniu pracy może ta osoba zgłosić się do Ubezpieczalni w charakterze „osoby ubezpieczonej dobrowolnie”.

Ubezpieczalnie Społeczne stałe odrzucały zgłoszenia takich osób, jeżeli były zrobione po upływie 6 miesięcy od chwili opuszczenia pracy. Swoją decyzję Ubezpieczalnie motywowały tym, że art. 99 dekretu z 29.12.1945 wprowadza wyraźnie to ograniczenie. Wskazywaliśmy jednak, że dekret ten jest tylko rozporządzeniem wykonawczym w stosunku do Kodeksu Ubezpieczeń Społecznych. A ten Kodeks daje prawo zgłoszenia się i nie zakreśla żadnego terminu. Wobec tego rozporządzenie wykonawcze nie może wprowadzić takiego ograniczenia.

Ten punkt widzenia był przyjęty przez Sąd Najwyższy, czyli tzw. Kasacyjny. Opierając się właśnie na tym wyroku Sądu Kasacyjnego Sąd Apelacyjny w Lyonie, nakazał wpisanie domagającej się tego wdowy na listę osób dobrowolnie ubezpieczonych, pomimo iż termin półroczny został już dawno przekroczony.

Orzeczenie więc Sądu Kasacyjnego, o którym pisaliśmy w czerwcu, znajduje swoje zastosowanie w życiu.

## Podniesienie pułapu Ubezpieczalni Społecznej

Od 1 stycznia 1965 roku w Ubezpieczalniach Społecznych obowiązuje nowy pułap, czyli po francusku „plafond”.

Wynosi on 1.020 fr miesięcznie czyli 12.240 fr rocznie.

W roku 1964 wynosił 950 fr miesięcznie czyli 10.440 rocznie.

Co to znaczy?

To znaczy, że dopiero zarobki, przekraczające w tym roku 1.020 fr miesięcznie czyli 12.240 F rocznie, nie podlegają składkowaniu do Ubezpieczalni Społecznej w części, przekraczającej ten „pułap”. Natomiast zarobki, nie przekraczające tego „pułapu”, podlegają składkowaniu w całości.

Jeżeli ktoś osiąga sumę, wskazaną nowym pułapem, to wówczas patron potrąca z jego zarobku składki od następujących sum:

za trymestr	od 3.060 F
za miesiąc	od 1.020 F
za 15 dni	od 510 F
za 2 tygodnie	od 470 F
za 10 dni	od 340 F
za tydzień	od 235 F
za 1 dzień	od 47 F
za pół dnia	od 23,50 F
za godzinę	od 5,90 F

### ABONAMENT ROCZNY

za „NASZĄ PRACĘ” — miesięczną :  
 we Francji . . . . . 5 F  
 w Belgii i Luksemburgu . . . 50 frs. bl.  
 w Holandii . . . . . 4 floreny  
 w U. S. A. . . . . 1 dol.  
 w innych krajach równowartość 1 dol.  
 Prosimy o wpłacanie prenumeraty na  
 konto CCP Paris 4410-13 — „Nasza  
 Praca” — 26, rue Montholon —  
 Paris (9°).

Prenumeratę w Belgii, Holandii i Luksemburgu można również wpłacać na  
 konto : CCP Nr 4224.70 — C.O.B. —  
 Caisse Centrale des Dépôts — 129, rue  
 de la Loi — Bruxelles. — Na odwołanie  
 przekazu prosimy zaznaczyć: „pour le  
 compte Nr. 71.653 de „Nasza Praca”.

# POLAK NA OBCZYZNIE

GŁOS PRACOWNIKÓW POLSKICH W BELGII

## XXIII Kongres C.S.C.-A.C.V.

W dniach 27 do 29 listopada w Brukseli odbył się XXIII Kongres Chrześcijańskich Związków Zawodowych C.S.C.-A.C.V.

Jest to zawsze nowym etapem w życiu społecznym kraju. Czy ma znaczenie ten Kongres? Jakie perspektywy otwiera on na przyszłość? Na te pytania odpowiada nam Louis Dereau, Sekretarz Generalny C.S.C., który mówi: „Etap przebyły, w ciągu dwóch lat, jest olbrzymi tak dla Chrześcijańskich Związków Zaw., jak i dla pracowników. Posiadając obecnie 812.000 członków, syndykat chrześcijański C.S.C. staje się najpotężniejszym w Belgii. Jego siłę podwierdziły wybory syndykalne w roku 1963, gdzie nasz syndykat zdobył 49 procent wszystkich mandatów.

Rzadko kiedy Kongres C.S.C. mógł zarejestrować tyle zdobyczy socjalnych w ciągu dwóch lat. Weźmy np. tylko politykę rodzinną (w ciągu dwóch lat zostało rozdzielone między rodziny 1, 7 milionów Frs więcej rocznie), prawo o 45 godzinach, dostosowanie wysokości zarobków podlegających opodatkowaniu, programowanie socjalne w służbach publicznych, choroby zawodowe, bezpłatne ubrania pracy itp.

Co do działania na przyszłość, przewiduje się całą serię nowych rewindykacji np. podwójną zapłatę za trzeci tydzień wakacji, ulepszenie pensji, lo-datek rodzinny w wysokości 1000 Fr. za drugie dziecko itp.

Bardzo ważnym jest zagadnienie stosunku przedsiębiorstwa do syndykatu. Obecny statut przedsiębiorstw nie jest zadowolający.

Pracownik jest w nim, według słów Jana XXIII, „mleczącym wykonawcą”. Obecnie, władza w przedsiębiorstwie wpływa jedynie z kapitału. Naszym zdaniem, praca ma także prawo do rządzenia przedsiębiorstwem.

To uczestniczenie musi być zgrane z rządami kapitału i musi pozwolić na pełną współpracę wszystkich osób. Dlatego należy dążyć do zrealizowania wspólnoty pracy.

Jako pierwszy etap, Kongres domaga się aby, bez naruszenia powagi władzy, wszyscy pracownicy mieli prawo do uczestniczenia w zarządzie i kontroli przedsiębiorstwa.

Kontrola ta musi mieć prawo do otrzymania wszystkich informacji o sytuacji ekonomicznej i finansowej danego przedsiębiorstwa.

Z drugiej strony uważamy, że każda decyzja, dotycząca przyszłości przedsiębiorstwa i pracowników, powinna być powzięta wspólnie przez ich reprezentantów.

Jeżeli chodzi o sam syndykat, Prezydent A. Cool zaznaczył w swej mowie że:

1 — C.S.C. będąc ciągle na drodze rozwoju nie potrzebuje zmiany swej nazwy.

2 — C.S.C. chce uczestniczyć efektywnie w budowie Europy; ta budowa nie może się odbyć bez niego.

3 — Neo-syndykalizm, zawiązany przez pracowników niezależnych, używa metod skierowanych przeciw ludności. Nie są to metody godne syndykatu.

Poniżej podajemy cały szereg rewindykacji uchwalonych na kongresie C.S.C.

Liczba ich jest znacznie większa, lecz zważywszy na rozmiar naszego pisma podajemy tylko najważniejsze i najbardziej nas interesujące.

### Polityka rodzinna

#### Kongres

— Podkreśla z zadowoleniem realizację, w ciągu dwóch lat, większej części programu polityki rodzinnej C.S.C.;

— Stwierdza, że te realizacje zostały osiągnięte dzięki wysiłkom C.S.C.;

— Poleca władzom C.S.C. położyć nacisk na następujące żądania:

a) w oczekiwaniu zrealizowania programu, całkowitego zwrotu kosztów na utrzymanie dzieci, przyznanie dodatku rodzinnego w wysokości 1000 Fr. na drugie dziecko.

b) zagwarantowanie miesięcznej wypłaty wszystkim pracownikom przez „Kasy Wyrównawcze” (Caisse de Compensation).

c) zrealizowanie, przez władze publiczne, planu otoczenia opieką rodziny, która jest podstawą społeczeństwa, oraz opierając się o program M.O.C. (Ruch Pracowników Chrześcijańskich), przyczynienie się sprawie polityki rodzinnej i demograficznej.

e) reforma administracji „Kasy dodatków rodzinnych”.

d) zniesienie najmniejszego dodatku rodzinnego w chwili gdy jedno z dzieci przestaje z niego korzystać.

### Zmniejszenie czasu trwania pracy

#### Kongres

— wyraża swe zadowolenie z prawną z dnia 15. 7. 64 o zmniejszeniu czasu pracy, do 45 godzin tygodniowo.

— sądzi, że jest rzeczą normalną i słuszną podkreślenie wobec innych krajów, postępu społecznego jakim jest zmniejszenie czasu trwania pracy.

— poleca aby Biuro C.S.C. przestudiowało i ewentualnie opracowało program dalszego programu zmniejszenia czasu trwania pracy.

### Delegacje syndykalne

#### Kongres

— licząc się z Ugodą Narodową z dni 16 i 17. 6. 1947, przewidującą utworzenie funkcji delegatów syndykalnych, sądzi że nadszedł moment do rozszerzenia tej umowy.

— poleca Biuru C.S.C. skontaktowanie się z podpisującymi umowę, celem rozpoczęcia rozmów w tej sprawie.

— jest zdania, że delegaci syndykalni powinni być ochronieni przez prawo, tak jak delegaci rad zakładowych, bezpieczeństwa i higieny.

### Kontrakt pracy

#### Kongres

1 — uważając, że prawo o kontrakcie pracy, powinno się odnosić do większych gwarancji zarobków i pracy,

— domaga się, ażeby możliwości dane przez prawo, a mianowicie podniesienie zagwarantowanego zarobku w razie choroby z 80 procent na 100 procent stały się rzeczywistością.

— poleca komisji C.S.C. opracowanie propozycji dotyczącej uogólnienia gwarancji zarobków na urzędników, którzy są związani z pracodawcą kontraktem pracy o nieograniczonym czasie.

2 — uważając, że kontrola pracowników niezdolnych do pracy z powodu choroby, przeprowadzana przez pracodawcę, w praktyce doprowadza do wielu nieporozumień,

— udziela mandatu, komisji studiów C.S.C. do opracowania propozycji w ramach arbitrażu prawnie przewidzianego, celem załatwiania sporów między lekarzem domowym a lekarzem kontrolującym.

3 — uważając, że reglamentacja o „małym bezrobociu” dotyczy wypadków rodzinnych, domaga się aby pracownicy mieli prawo do jednodniowej płatnej przerwy w pracy, z okazji Pierwszej Komunii dziecka.

— domaga się też, aby pracownicy

mieli prawo do jednodniowej, płatnej przerwy w pracy z powodu operacji chirurgicznej żony lub dziecka.

### Koszty przejazdu

Kongres

— krytykuje niesprawiedliwą sytuację powstałą na skutek prawa z dnia 27. 7. 62 o abonamencie socjalnym, a szczególnie dyskryminację między pracownika udającymi się do miejsca pracy pociągami a pracownikami używającymi innych środków lokomocji, jako też między pewnymi kategoriami urzędników.

— domaga się aby, w dziedzinie transportu, wszyscy pracownicy byli traktowani jednakowo.

— potwierdza decyzję poprzedniego kongresu, domagającego się całkowitego zwrotu kosztów podróży do miejsca pracy.

— domaga się aby prawo z dnia 27. 7. 62, zostało zastąpione przez nowe prawo, gwarantujące całkowity zwrot kosztów podróży do miejsca pracy.

— udziela mandatu komisji C.S.C. do opracowania odpowiednich propozycji dotyczących tej sprawy.

### Wakacje roczne

Kongres,

— wyraża zadowolenie z ustanowienia trzeciego tygodnia wakacji rocznych, począwszy od 1965 roku.

— domaga się podwójnej zapłaty za trzeci tydzień wakacji.

— domaga się, aby pracownicy, młodsi od 18 lat, mieli prawo do korzystania z czwartego tygodnia wakacji.

— domaga się czwartego tygodnia wakacji dla pracowników starszych.

Kongres

1 — zdając sobie sprawę z faktu, że prawo przewiduje wakacje dodatkowe dla pracowników młodszych do 21 lat, którzy w ciągu czterech miesięcy od chwili ukończenia ich formacji ogólnej, formacji zawodowej lub kontraktu praktyki zawodowej, rozpoczęli pierwszy raz pracę;

— domaga się, aby wakacje dodatkowe były udzielane w wypadkach i ukończenia jakiegokolwiek rodzaju studiów i w jakimkolwiek czasie;

— domaga się, z powodu powiększenia się ilości studiującej młodzieży, podniesienia maksymalnego wieku do 25 lat;

— domaga się, aby wakacje dodatkowe były udzielane młodym, którzy z powodu kończenia nauki, lub z powodu służby wojskowej, nie są w możności rozpoczęcia pracy w przepisowym czasie.

2 — zdają sobie sprawę, że młodzi pracownicy, którzy po ukończeniu nauki angażują się do przedsiębiorstwa w którym wakacje roczne rozpoczynają się za 75 dni od chwili rozpoczęcia ich pracy, nie mają prawa ani do zapłaty za wakacje ani do odszkodowania za bezrobocie,

— udziela mandatu komisji studiów do opracowania propozycji, w ramach prawa o wakacjach rocznych, przewidujących wypłatę wakacyjną na ten wypadek;

— domaga się, aby wypłata wakacyjna obejmująca utożsamione dni służby wojskowej, była finansowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

— domaga się, oplatą aby wakacyjna, za dni utożsamione, odpowiadała zarobkom realnym; w tym celu, pracodawcy wpłacą dodatkową składkę, której wysokość, w myśl zdania Narodowej Kasy Wakacji Rocznych, ustali Rozporządzenie Królewskie.

3 — zdając sobie sprawę z tego, że przy obliczaniu wypłaty wakacyjnej, wielu robotników jest pokrzywdzonych przez fakt, że nie brano pod uwagę ich dni bezrobocia w myśl art. 28 i (quater), prawo o kontrakcie pracy, ani ich pobytu w centrach readaptacyjnych,

4 — zdając sobie sprawę z tego, że nie bierze się pod uwagę częściowego odszkodowania za wypadek przy pracy i za chorobę zawodową.

5 — zdając sobie sprawę z tego, że w wielu wypadkach, z powodu machinacji pracodawców, robotnicy otrzymują wypłatę wakacyjną nie we właściwym czasie,

6 — zdając sobie sprawę z tego, że obliczanie czasu trwania pracy jest często ksztydzące dla robotników,

— domaga się aby dni bezrobocia zaistniałe w myśl art. 28 i (quater) oraz pobyt w centrach readaptacyjnych były utożsamione z dniami pracy;

— przy obliczaniu wypłaty wakacyjnej, brano pod uwagę odszkodowanie częściowe i czasowe, za wypadki przy pracy lub choroby zawodowe;

— wypłata wakacyjna była płaconą robotnikom bezpośrednio przez „Kasę Wakacyjną”;

— poleca komisji studiów C.S.C. opracowane propozycji, dotyczących obliczania czasu trwania pracy robotników.

### Pensje

Kongres stwierdza że:

— prośby o pensje nie są rozpatrywane z odpowiednim zrozumieniem, oraz że ich przyznanie nie odbywa się we właściwych terminach,

— przewidziane rozporządzenia, dotyczące utożsamienia pewnych okresów do pracy, za dodatkową opłatą składek, nie zostały jeszcze powzięte,

— nie zostało zastosowane rozporządzenie, w myśl którego komisja dwustronna może powziąć decyzję przyznającą pensję dla zawodów brudnych i niezdrowych,

— stopa życiowa pensjonowanych,

nie podnosi się w równym stopniu do pracowników,

Kongres prosi aby:

— rozporządzenie Królewskie jak najszybciej uregulowało kwestię okresu utożsamienia do okresu ubezpieczenia, potrzebne do ustalenia kariery pracownika celem określenia wysokości pensji,

— została ustalona wysokość pensji za lata przepracowane i udowodnione dla tych pracowników, których wysokość pensji nie może być ustalona na czas.

— pragnie aby ustalona podstawa, za rok 1926-54, brana pod uwagę przy ustaleniu pensji, została podwyższona o 5 procent.

— poleca Biuru C.S.C. przeegzaminowanie zagadnienia pensji w stosunku do ewolucji średniego zarobku narodowego, brutto.

### Ubezpieczalnia społeczna (Mutuelle)

Kongres stwierdza,

— że głównym celem nowego prawa było udostępnione dla wszystkich dobrego leczenia,

— że nie można uważać ten cel za osiągnięty,

— że ubezpieczalnie nie rościągają się na służbę domową

— że inwalidzi z przed 1. 1. 1963 otrzymują odszkodowanie dużo mniejsze od inwalidów po tej dacie

— że to odróżnienie nie jest niczym usprawiedliwione, jeśli weźmiemy pod uwagę, że 95 procent kosztów jest finansowane przez władze publiczne i że koszt utrzymania jest taki sam dla wszystkich inwalidów.

Kongres domaga się

— aby inwalidzi z przed 1. 1. 1963 byli traktowani w podobny sposób jak inwalidzi po tej dacie.

— aby ubezpieczenie zostało rozszerzone na służbę domową.

— ażeby bezpłatne leczenie, z którego korzystają pensjonowani, inwalidzi, wdowy i sieroty, zostały rozszerzone dla bezrobotnych chorych chronicznie, którzy z tego powodu nie mogą znaleźć pracy i znajdują się w podobnej sytuacji co w wyżej wymienionej kategorii.

Kongres poleca Biuru C.S.C.

— aby przy współpracy Chrześcijańskiej Ubezpieczalni Wzajemnej znaleźli sposób dania ogółowi ludności do dyspozycji dobrą medycynę i w dobrych warunkach.

— przeegzaminowanie warunków, w których będzie można udzielać bezpłatnego leczenia chronicznie chorym bezrobotnym.

### Wypadki przy pracy

Kongres stwierdza,

— że reglamentacja, dotycząca odszkodowań za wypadki przy pracy i

na drodze do pracy, posiada dużo niedociągnięć i jest opóźniona w stosunku do prawa socjalnego.

Kongres nalega,

— aby w ciągu najbliższego czasu, zostały przeprowadzone następujące ulepszenia:

a) Dotyczy zastosowania:

— aby wszystkie przedsiębiorstwa i osoby które pracują na podstawie kontraktu pracy, lub na podstawie jakiegokolwiek innego kontraktu, niezależnie od jego terminu, podlegali prawu o wypadkach przy pracy.

— aby określenie, „wypadek przy pracy” zostało rozszerzone na wszystkie wypadki zaszłe przy pracy, które nie podlegają odszkodowaniu przez „Ubezpieczalnię wzajemną” lub za chorobę zawodową.

b) Dotyczy leczenia:

— aby zwrot kosztów za leczenie i środki lecznicze odpowiadał cenom rzeczywistym, tak aby naprawdę było zagwarantowane bezpłatne leczenie ofiar wypadków.

— aby ambulatoryjne leczenie ofiar wypadków przy pracy odbywało się w odpowiednich warunkach, zapewniających poszanowanie godności i interesów poszkodowanego.

— aby koszty przejazdu do miejsca leczenia były całkowicie zwracane.

— aby wysokość sum, przeznaczonych na kupno, utrzymanie i odnowienie aparatów ortopedycznych i protez, była przeegzaminowana, tak aby zaistniała całkowita gwarancja dania pełnego odszkodowania ofierze wypadku.

c) Dotyczy zarobku podstawowego do wysokości odszkodowania i rent.

— aby przy obliczaniu zarobku podstawowego, brano pod uwagę zarobek przypuszczalny za dni bezrobocia spowodowane niepogodą.

— aby maksymalna wysokość 200 tysięcy Fr. zarobku podstawowego została zniesiona.

d) Dotyczy odszkodowań i rent.

— aby ofiary, miały prawo do odszkodowania za całkowitą niezdolność do pracy, w wypadku częściowej niezdolności, gdy pracodawca nie może im znaleźć odpowiedniego zajęcia.

— aby, od odszkodowań, wypłat rocznych i rent, zostały zniesione odciążenia na ubezpieczenie społeczne.

— aby, odszkodowania, wypłaty roczne i renty były dostosowane do zmian zarobków.

— aby renty, przyznane za wypadki, które miały miejsce przed październikiem 1951, były ponownie przejrzone i dostosowane do obecnego prawa.

— aby rezerwy, które posiada „Caisse de Prévoyance et de Secours” były natychmiast użyte do tego celu.

e) Dotyczy kwestii spornych,

— aby bezrobotni, zatrudnieni przez służby publiczne mieli prawo do korzystania, w kwestiach spornych dotyczących wypadków przy pracy, z bezpłatnej procedury i sądów tak jak przewiduje prawo o wypadkach przy pracy.

— aby towarzystwo ubezpieczeniowe opłacało ekspertów wyznaczonych przez sędziów.

f) Dotyczy organizacji ubezpieczalni,

— aby obowiązek ubezpieczania pracowników został wprowadzony we wszystkich przedsiębiorstwach i u osób im podległych.

— ażeby zarząd rent został powierzony instytucjom publicznym, których zarządy będą się składać z reprezentantów socjalnych.

#### Ubrania do pracy

— że według ankiety, przeprowadzonej przez Służbę Doradców przedsiębiorstwa, przydzielanie bezpłatnych ubrań do pracy ma miejsce w 24,70 proc. przedsiębiorstw, które zatrudniają 24,40 proc. pracowników.

— że dla 68 proc. pracowników przedsiębiorstwo zakupuje ubrania do pracy.

— że dla 38 proc. pracowników oprócz zakupu, przedsiębiorstwa je utrzymują i piorą.

Kongres,

— sądzi, że ze względów zdrowotnych, rewaloryzacji pracy i obowiązków noszenia odpowiedniego uniformu, przedsiębiorstwa zakupuują i utrzymują ubrania do pracy.

— domaga się, uogólnienia prawa o obowiązku bezpłatnego dostarczania pracownikom ubrań do pracy.

— poleca odpowiednim centralom przegzaminowanie sposobu w jaki przedsiębiorcy mają dostarczać pracownikom obuwiu ochronne.

#### Święta płatne

Kongres, uważając, że obecne prawo nie udziela żadnej zapłaty za święto przypadające w tygodniu razem z dniem wolnym od zajęć innych niż niedziela.

— stwierdza, że wielka liczba pracowników nie korzysta z zapłaty za święto, z powodu zbyt ostrych warunków wymaganych do uzyskania prawa do zapłaty za nie.

— domaga się rzeczywistych gwarancji zapłaty za 10 dni świąt legalnych, bez względu na to, kiedy one przypadają.

— domaga się rewizji warunków do uzyskania prawa do zapłaty za nie.

#### Pracownicy emigranci

Kongres przyjmuje postanowienia Komisji dla cudzoziemców, powzięte podczas poprzedniego kongresu w roku 1962 i przypomina rezolucje kongresu MOC z roku 1964.

Kongres kładzie specjalny nacisk na następujące problemy:

1) Instytucje, zajmujące się przeegzaminowaniem aktów dotyczących wypłaty dodatków rodzinnych pracownikom cudzoziemskim innych zawodów niż górnicy, którzy wychowują swoje dzieci w kraju ich pochodzenia; te Instytucje powinny przyspieszyć procedurę, która często trwa kilka miesięcy.

2) Izba powinna przegłosować w jaknajszyszym czasie projekt prawa, adoptowanego już przez Senat, znoszący podatek pobytu dla pracowników imigrantów posiadających pozwolenie pracy.

W myśl projektów Narodowej Rady Pracy, podatek od pozwolenia pracy ma także być zniesiony.

3) Władze publiczne powinny dążyć do tego, aby, za wyjątkiem koniecznej kontroli, wszystkie dyskryminacje wobec pracowników cudzoziemskich, posiadających pozwolenie pracy, zostały zniesione.

Dotyczy to specjalnie odznaczeń za pracę (za wyjątkiem kopalni) i okresu, odnoszącego się do bezrobocia.

Kongres domaga się ponadto

1) Korzystania przez pracowników cudzoziemców, posiadających pozwolenie, pracy, z prawa z dnia 16.4.63 o rozmieszczeniu pracowników inwalidów (handicapés).

2) Dekoncentracji służb zatrudnienia i natychmiastowej organizacji służb przyjęć w prowincjach Brabant, Hainaut, Limburg, Liège i Anvers.

3) Opracowania, w granicach możliwości, lub rewizji umów o ubezpieczeniach społecznych z innymi krajami celem zniesienia istniejących dyskryminacji.

4) Rozszerzenia do pracowników krajów trzecich i do uchodźców politycznych przepisu 38-64 CEE, dotyczącego wolnego przenoszenia się pracowników.

5) Brania pod uwagę, przy obliczaniu pensji, pracy wykonywanej przez pracowników cudzoziemców i uchodźców politycznych w krajach Wspólnoty.

6) Uproszczenia formalności i zmniejszenie kosztów naturalizacji.

7) Rewizji regulaminów Nr. 3 i 4, dotyczących ubezpieczeń społecznych pracowników imigrantów należących do krajów CEE.

Jak widzimy syndykaty Chrześcijańskiej Konfederacji Belgijskiej C.S.C. — A.C.V. myślą o wszystkim, co może poprawić warunki życia pracowników, podajmy im dłoń w ich zadaniach przez zapisywanie się w ich szeregach.

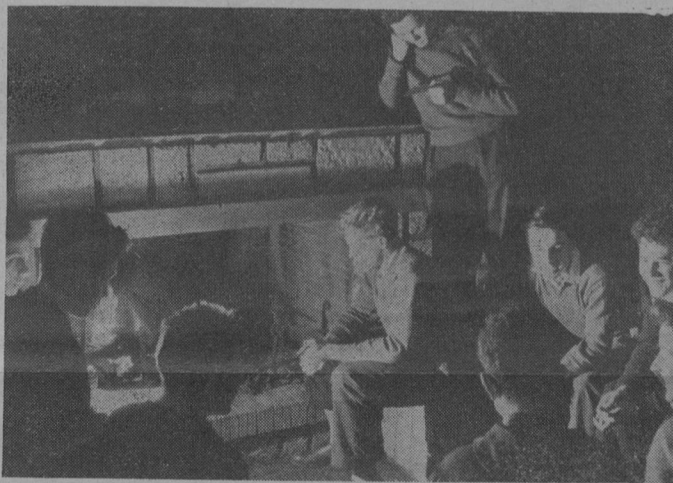


# Coś dla naszych matek

## Nowy rok

Ile razy spotka nas w życiu wypadek czy nieszczęście, ile razy dowiemy się o czyjeś chorobie, śmierci itp. itp. i zastanawiamy się nad przyczynami które je spowodowały, nieodmiennie dochodzimy do wniosku „takie było przeznaczenie” albo „Bóg tak chciał” — co zupełnie na to samo nie wychodzi. Zostawmy na boku te wielkie, te prawdziwe nieszczęścia, które nieuchronnie muszą nas dotknąć (a które mimo wszystko możemy czasem odsunąć na dalszą metę) zostawmy na boku wypadki, które, o! ileż razy! sprowadzamy sobie same na głowę, i zajmijmy się małutkimi, codziennymi sprawami, składającymi się na nasze życie.

Ileż to razy pisałam, że same tymi sprawami kierujemy. Tak! od nas zależy atmosfera domowa, tak! od nas zależy układ domowego życia, tak jak nasze myśli i uczucia formują nas same. To całkiem nie jest prawda, że „jestem taka jaką mnie widzicie i musicie mnie taką przyjąć, albo nie”. Jesteśmy coraz to inne. Tak samo jak na-



sze komórki cielesne odnawiają się bez przerwy, tak samo i my całe zdolne jesteśmy do zmian. Nie jesteśmy nigdy skazane bez przerwy na niepowodzenia, nie jesteśmy stale brzydkie, czy niemądre i nieprzyjemne. Możemy być rozsądne i najmiłsze w świecie, zręczne w pracy i ohotne w zabawie, mieć w życiu powodzenie i być otoczone sympatią. Ale do tego musimy same doprowadzić.

Jeśli bez przerwy będziemy miały na ustach wykrzyknik „ach! jaka ja jestem niemądra”, „o! jaka ja jestem niezręczna”, „jaka ja jestem niecierpliwa”, „jaka ja jestem brzydka”, „jaka ja jestem nieszczęśliwa”, — to nie tylko my w to uwierzmy, ale powoli i nasze otoczenie nabierze to przekonanie i naprawdę staniemy się takie. Nasze własne myśli zniszczą nam nasze własne szczęście.

Samokrytycyzm jest dobry i potrzebny, ale w miarę i zdala od uszu bliźnich. Stwierdźmy, że jesteśmy brzydkie, niesympatyczne, niezręczne, niecierpliwe, ale tylko po to by czym prędzej poszukać lekarstwo. Naturalnie, że nie wyleczymy się w tej chwili z wszystkich dolegliwości. Do niektórych spora doza cierpliwości i wewnętrznej dyscypliny będzie nam potrzebna. Ale każda z nas ma w sobie możliwość ukształtowania swojej osobowości. Zacznijmy tę pracę od pierwszych dni tego Nowego Roku, po dokładnym zbadaniu swojego charakteru. Przygotujmy się na długą drogę, niełatwą i czasem nieprzyjemną. Ale pamiętajmy, że na końcu tej drogi jest powodzenie, zadowolenie z siebie i ogólna sympatia.

Do pracy nad sobą w Nowym Roku 1965!  
H. K.

### Rogaliki Migdałowe

Zrobić na stole lejek z 125 gr. mąki, wsypać w ten lejek 50 gr. cukru, dodać 100 gr. masła, 200 gr. tłuczonych migdałów, 1 jajko i łyżkę mleka. Wyrobić ciasto (jeśli za wolne, można dosypać mąki). Uformować walek, pociąć go na wąskie kawałki, które zaginamy w formę rogalików. Piec w ciepłym piecu przez 20 minut. Wyjmować, gdy mają lekko-brązowy kolor.



...Oby ten  
Nowy Rok

Oby ten Nowy Rok był tym rokiem,  
kiedy nieskończona rzesza młodych  
zrozumie lepiej i głębiej  
hańbę i podłość, i głupotę  
szczęścia własnego, bez szczęścia innych.  
I radość niewypowiedzianą,  
cudowny smak

dobrowolnego cierpienia,  
przyjętego bezinteresownie  
na to, by inni mniej cierpieli!

O Matko Boża, spraw to, by każdy, który mówi  
„Ojciec Nasz”

usłyszał w duszy szept albo gromkie słowa  
modlitwy Ojca do człowieka  
„A gdzie są ci inni, twoi bracia?”  
I by z uśmiechem każdy starał się przebaczyć;  
a sam otrzymał to, że z uśmiechem  
Ojciec na zawsze mu przebaczy.

(Wyjęte z wiersza Abbé Pierre, 1958 r.)

## TO i OWO

# Nie narzekajmy na swój los Pomyślmy o 10 milionach trędowatych

Ludzie wciąż narzekający na coś lub też stale uskarżający się na we zdrowie powinni sobie zdawać sprawę, jakim błogosławieństwem jest dla nich, choćby słabe zdrowie w porównaniu z losem tysięcy ludzi nie uleczalnie chorych, lub też losem trędowatych.

Jest ich dzisiaj na świecie ponad 10 milionów, z tej liczby 2 miliony żyją w Indiach. Wprawdzie trąd — jak wiadomo — jest obecnie uleczalny i nawet może być chory na trąd tak zabezpieczony, że z czasem nie jest groźny dla otoczenia, ale mimo to zachowuje się wśród ludzi od tysiącleci przekonanie, że trędowaty winien być poza nawiasem społeczeństwa, ze względu na sam już dźwięk nazwy tej strasznej choroby. Lekarstwem, które leczy trąd są pigułki sulfonowe, środek skuteczny i bardzo tani, bo za 3 dolary a więc około 15 franków można wyleczyć człowieka z trądu.

Wśród lekarzy bardzo zasłużonych w tej dziedzinie jest i lekarka polska, dr Wanda Błęńska, która już po ostatniej wojnie wyjechała do Afryki i tam od szeregu lat pracuje w trzech wielkich szpitalach dla trędowatych. Jako wykształcona na uniwersytecie w Poznaniu dr Błęńska była niedawno w tym mieście, gdzie wygłosiła publiczny odczyt o sposobach leczenia trądu i o warunkach panujących w afrykańskich szpitalach dla trędowatych czyli tak zwanych leprozoriach.

Ale nawet po wyleczeniu chorego na trąd powstają wielkie trudności, aby takiego, nieraz okropnie okaleczonego przez chorobę człowieka umieścić w jakimś zakładzie pracy, a przedtem jeszcze odpowiednio go do niej

przygotować (rehabilitacja). Ofiarny opiekun trędowatych, ks. Leon Fernando z diec. Tuticorin w Indiach pld. który niedawno odwiedził stolicę Europy, opowiadał, że jeden z takich wyleczonych, człowiek niespełna 30-letni, zupełnie oślepy i ze zniekształconymi rękami i nogami ma tylko bardzo piękny głos, który pragnął kształ-

cić. Cóż kiedy w żaden sposób nie można go było nauczyć czytania nut nawet systemem dotykowym Braille'a, gdyż nie ma dotyku ani w rękach ani w nogach. W końcu ks. Fernando wpadł na pomysł, aby go nauczyć czytania dotykowego nut językiem i teraz ten uzdrowieniec zarabia na swe utrzymanie artystycznym śpiewem.

### Nowy problem

## Letnicy i turyści to naród wędrowny

We Włoszech odbył się zjazd księży proboszczów z miejscowości letniskowych i ośrodków turystycznych. Do Włoch przyjeżdża corocznie około 20 milionów turystów i letników z całego świata i tyłuż Włochów korzysta z letnisk swego kraju.

Urlop letni to okazja nie tylko do odnowienia sił i zdrowia fizycznego, ale także do odnowienia duchowego — jak to przypominał swym rodakom dobry Papież Jan XXIII. Kardynał Siri, który przewodniczył temu zjazdowi, powiedział do przybyłych nań 30-tu biskupów i prawie pół tysiąca księży, że dziś parafia zmieniła swój charakter, bo ze stałej zmieniła się w ruchomą o ciągle zmieniającej się ilości i jakości wiernych. To dotyczy szczególnie letnisk i centrów turystyki. Duszpasterze zatem winni pamiętać o tych ludziach przyjeżdżających na wypoczynek fizyczny i dawać im też odnowienie duchowe. „W przesz-

łości — mówił kard. Siri — mieliśmy zbawiać świat osiadły, dziś mamy uświęcać świat, który jest w ciągłym ruchu”.

Równocześnie duszpasterze w letniskach szczególnie wiejskich w katolickiej Austrii zwracają uwagę, że letnicy z miast i turyści zagraniczni dają zły przykład ludności wiejskiej, wprowadzając swobodę strojów i obyczajów i w ten sposób pod pozorem wyższego stylu życia obniżają moralność ludności. Stąd konieczność nie tylko przygotowania ludności na takie zjawiska, ale także wpływania na samych turystów katolików, aby brali udział w życiu religijnym parafii miejscowej w letniku i aby nie gorszyli ludności, a szczególnie młodzieży, zbyt swobodnym zachowaniem się. W tym celu zbierają się też proboszczowie austriaccy z letniskowych parafii i wymieniają swe spostrzeżenia, doświadczenia i metody duszpasterskie dotyczące letników i turystów.